



TAJNE NAUCZANIE W PARAFII UJANOWICE CZ. 8

Autor: ks. kan. Józef Trela

Rok wydania / powstania: 2006

Sygnatura archiwalna: APU/7ZD/6WH/2006/4

Źródło: Dwustronicowa wkładka historyczna do tygodnika „Gość Niedzielny”

Tajne nauczanie w parafii Ujanowice(8)

Napisała Zofia Oleksy - tekst zaczerpnięty z czasopisma „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych„ tom XVII (1974) - część II.

Na o?ywienie tajnego nauczania powa?nie wp?yn?? przyjazd z Nowego S?cza Komisji Egzaminacyjnej. Dotychczas samorzutnie prowadzone tajne nauczanie przekszta?ci?o si? w nauczanie zorganizowane. Polega?o ono nie tylko na zarejestrowaniu nauczycieli i m?odzie?y, ale przede wszystkim na egzaminowaniu m?odzie?y z przerobionego materia?u i stwierdzeniu, kto i jak? klas? uko?czy?, jak r?ownie? na prowadzeniu dokumentacji - protoko?ów z przeprowadzonych egzamin?w. Protoko?y takie sporz?dzane by?y w dw?uch egzemplarzach: jeden zabiera?a Komicja Egzaminacyjna do Nowego S?cza, drugi zostawa? w przechowaniu u mnie w domu. Protoko?y te prowadzi? osobi?cie przewodniczcy Komisji prof. Feliks Rapf. Wszystkie one zachowa?y si? w pierwotnym stanie. Egzaminy zach?ca?y m?odzie? do pracy, dodawa?y si? uczycym, mia?y ogromne znaczenie psychologiczne. Wolno by?o m?odzie?y zdawa? cz??? przedmiot?w jednej klasy, za drugim przyjazdem Komisji reszt? przedmiot?w tej samej klasy, a nawet niekt?re przedmioty klasy nast?pnej. Dlatego skrupulatne prowadzenie protoko?ów wed?ug klas i wed?ug wsi oraz wykaz?w imiennych by?o konieczne. Nikt bowiem w terenie nie orientowa? si? w organizacj? tajnego nauczania i tylko kalk krajowe? ale nawet powiecie Prasa? podziemna informowa?a g?ównie o sprawach politycznych i wojskowych. Do cz?onk?w Komisji ka?dy mia? zaufanie, bo byli to najlepsi przyjaciele, koledzy z pracy nauczycielskiej w Nowym S?czu. Do ?mi?cej po raz pierwszy cz?onkowie tej Komicji przybyli w niedziel? 21 czerwca 1942 r. Byli to: Izabela Molewicz i Feliks Rapf. Spotka?am ich przed kapliczk? w ?mi?cej, id?cych ze stacji w Pisarzowej. S?dzi?am, ?e przyszli mnie odwiedzi?, a tymczasem podczas nabo?e?stwa, urz?dzonego, na skutek ?apanek, w kaplicy, dowiedzia?am si?, ?e chcieliby przeprowadzi? egzaminy, nie wiedzieli tylko, czy zdo?am zawiadomi? m?odzie?. Po nabo?e?stwie chwyta?am ucz?cych i m?odzie?, g?osz?c im radosn? nowin?. Poniewa? nie da?o si? jednak zawiadomi?



w tym dniu wszystkich, zaistniała konieczność przyjazdu komisji powtórnie w Tym samym roku. Rzeczywiście, członkowie Komisji przyjechali jeszcze w sierpniu 1942 r. prof. Izabela Molewicz, Maria Fedak i Feliks Rapf. Dziękuję bardzo za odwagę i poświęcenie Komisji Egzaminacyjnej trzyletnia praca nauczycieli i młodych została podsumowana, oceniona i zatwierdzona. Wszyscy zabrali się z zapałem do pracy w nowym roku szkolnym 1942/43, by przerabiać materiały następujących klas według poprzedniej metody, a mianowicie w trzech ośrodkach: w Miłociju, w Strzeszycach i Krosnej. Komisja Egzaminacyjna w składzie: Maria Fedak, Władysław Misiaczek i Izabela Molewicz przyjechała 29 sierpnia 1943 r. Tym razem zaryzykowano jazdę furmanką (a nie jak poprzednio pociągami) i udało się szczęśliwie. W roku szkolnym 1943/44 pracowano w jeszcze szybszym tempie, przybywało uczniów, a młodzi zgłaszali się z dalszych wsi. Uczono w tych samych ośrodkach, co w roku poprzednim. Komisja przyjechała w trzy osoby: 14 maja 1944 r. Maria Fedak, Izabela Molewicz i Feliks Rapf. Egzaminowano dopóki nie skończyła się noc i przez całą następną noc (niedziela). Zarówno egzaminy jak i podróż furmanką odbyły się bez przeszkód. Drugi raz członkowie Komisji (Maria Fedak, Feliks Rapf) przyjechali 24 czerwca pociągami do osady Górnej, a stamtąd furmanką do Miłociju. Tym razem przeżyli trochę emocji, gdyż towarzyszyli im stale jakieś młode dziewczyny. Prof. Rapf wziął plecak pełen podręczników szkolnych i lektur. Po denerwującej podróży i męczących egzaminach nie dane im było spokojnie przespać noc, gdyż wieczorem zaalarmowano: „Niemcy w Strzeszycach!”, a za chwilę: „Niemcy u sołtysa w Miłociju!” Trzeba było szybko schować plecak z lekturami w polu wśród zboża, a noc spędzić w krzakach i gęszczach. Po raz trzeci Komisja przyjechała w jesieni 22 października 1944 w pełnym składzie: dyrektor Ignacy Kwieciński, Maria Fedak, Izabela Molewicz i Feliks Rapf. Przyjechali około południa furką z Nowego Sącza i zaraz po obiedzie rozpoczęli egzaminy, które trwały przez całą noc. Rano po wykończeniu protokołów odjechali furką. Towarzyszyli im do Ujanowic, lecz przed wyjściem z domu nie zdążyli ukryć protokołów do skrytek. Tymczasem do Miłociju przyjechali Niemcy, a moi domownicy przeżyli dużo strachu, nim zlikwidowali wszelkie ślady egzaminów. Wreszcie po wyzwoleniu, 17 i 18 lutego 1945 r., Komisja egzaminacyjna przyjechała do Strzeszyc. Była to Komisja dyrektora Piotra Zielińskiego, a w składzie: Jan Budzynowski, Jan Piotrkowski, Feliks Rapf i Franciszek Wzorek. Od podjęcia w Miłociju tajnego nauczania w listopadzie 1939 r. do jego zakończenia w styczniu 1945 r. nieprzerwanie uczyli: 1) Zofia Oleksy, kierownik ośrodka i nauczycielka przedmiotów humanistycznych (1905 - 1966), rodem ze Miłociju, absolwentka filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, nauczycielka Prywatnego Gimnazjum i Liceum w Nowym Sączu. 2) Tomasz Ko-



odziej (1886 - 1971) rodem ze Stańkowej, Absolwent UJ, nauczyciel języka polskiego i francuskiego Państwowego Gimnazjum i Liceum w Gnieźnie, urodzony 1886, oficer rezerwy, służył w Armii Hallera 3 Wincenty Wryga ur. 1914 w Strzeszycach student Wydziału Filozofii i Teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, absolwent UJ, matematyk. Ks. Tomasz Zagólski, miejscowy katecheta, uczył religii od 1941, ks. Bernardyn Dziedziak, proboszcz parafii Ujanowice, doktor nauk teologicznych, uczył religii od 1942-1945 w roku szkolnym 1943/44 w Grona nauczycielskiego przybyli: Janina Wincenty Gołbiewie, urodzony ze Łliska; ks. dr Lech Karczmarek, urodzony w Poznaniu; Franciszek Lipiński nauczyciel na Wołyniu, ks. dr Władysław Smereka urodzony ze Lwowa. Od wiosny 1944 r. zwiększony napływ młodzieży spowodował konieczność angażowania dalszych osób do nauczania w kompletach gimnazjalnych również ukrywających się inteligentów nienauczycieli. Byli to: ks. Władysław Augustynek; rodzina Bednarków z córką Marią; Władysław Dunarowski, literat; Zofia i Wiktor Jakubowie z synem Zbigniewem; Zbigniew Pawłowski, prawnik; Cecylia Pukropówna; Emilia ?liwianka, Wanda Szczerbakowska; Ludwik Zelek.